



Zarząd Transportu Miejskiego

**REKOMENDACJA
POZNAŃSKIEJ RADY TRANSPORTU AGLOMERACYJNEGO**

**DOTYCZĄCA
USPRAWNIENIA SYSTEMU USUWANIA POJAZDÓW BLOKUJĄCYCH
TOROWISKA TRAMWAJOWE W POZNANIU**

Rekomendacja nr 13

Usprawnienie systemu usuwania pojazdów blokujących torowiska tramwajowe w Poznaniu

Rekomendacja

Członkowie Rady rekomendują Dyrektorowi ZTM w Poznaniu zainicjowanie prac we współpracy z przedstawicielami Izby Gospodarczej Komunikacji Miejskiej nad zmianą systemu usuwania źle zaparkowanych pojazdów blokujących torowiska tramwajowe w Poznaniu. Obecny sposób prowadzenia takich interwencji wyływa z przepisów zapisanych w art. 130a ustawy Prawo o ruchu drogowym z dnia 20 czerwca 1997 r. – (Dz. U. z 2012 r. poz. 1137 ze zm.). Wynika z niego, że usunięcie pojazdu z drogi leży w gestii Policji, Straży Miejskiej lub osoby dowodzącej akcją ratowniczą, a sytuacji, gdy źle zaparkowany pojazd utrudnia prowadzenie akcji ratowniczej. Niestety, działania podejmowane przez Policję i Straż Miejską są powolne i nieefektywne. Dlatego konieczne jest dokonanie zmian w obowiązujących przepisach prawa, aby również pracownicy nadzoru ruchu i służby ratownicze MPK w Poznaniu mogły podejmować działania zmierzające do fizycznego usunięcia pojazdu z torowiska i odwiezienie go na parking, a wpływy mandatowe zasilą konto przewoźnika.

Uzasadnienie

W latach 2015-2019 średniorocznie dochodziło do ponad 100 zdarzeń, w których źle zaparkowane samochody zastawiały torowisko i blokowały ruch tramwajów. W czasie pandemii ze względu na znacznie mniejszy ruch samochodowy liczba ta spadła do ok. 60 zdarzeń rocznie, ale w bieżącym roku 2023 znów ulega wzrostowi. Do połowy listopada br. liczba takich incydentów wyniosła już 84. Szczególnie narażonymi miejscami na blokowanie torowiska są Plac Wielkopolski (21 zdarzeń), ulice: Górna Wilda (12), Mielżyńskiego i Podgórna (po 7) oraz 28 Czerwca 1956 r. (6 zdarzeń).

Każdy taki incydent powoduje wstrzymanie ruchu co najmniej jednego, a nierzadko wielu tramwajów i stratę czasu. Łączny czas wstrzymań ruchu wyniósł w 2023 r. blisko 40 godzin, czyli średnio 28 min. Ten wydłużony czas podróży to wymierne straty dla pasażerów i przekłada się on często na spóźnienia i wynikające z nich przykre dla pasażerów reperkusje. Oznacza również spadek zaufania pasażerów do przewoźnika, jak również organizatora przewozów. Stanowi również problem dla przewoźnika i nierzadko generuje dodatkowe koszty.

Doświadczenie wskazuje, że działania podejmowane przez wymienione w Ustawie służby są podejmowane zbyt wolno, nie wspominając już o długotrwałym oczekiwaniu na przyjazd lawety i fizyczne usunięcie blokującego pojazdu, co znacząco wydłuża czas oczekiwania na wznowienie ruchu tramwajów.

Rekomendacja wypracowana przez Poznańską Radę Transportu Aglomeracyjnego, której prace koordynował jej moderator dr Hubert Igliński.